

„Tu się urodziłam, w tym samym domu, w którym mieszkam. [...] Tu spędziłam i spędzę najpiękniejsze lata. A jak nie kochać tego miejsca. A właśnie K. jest częścią ziemi dolnośląskiej. Starej, polskiej ziemi, która więcej niż inne części Polski na przestrzeni wieków wycierpiała ucisków, prześladowań, wojen, i walk. Ta ziemia jest nierozdzieloną częścią mojej ojczyzny. Jest kochana przez tyle młodych, gorących serc. Tu przecież urodziliśmy się. Nikt sobie nie może wyobrazić, nawet rząd boński, jak bardzo ją kochamy. I boli nas to, że śmie mówić, jakoby granice na Odrze i Nysie były wątpliwe, narzucone przez mocarstwa zwycięskie i domagać się ich zniesienia i rościć pretensje o te ziemie. Na pewno ten rodzimy kawałek Polski nie będzie nigdy niemiecki, dopóki my tu mieszkamy i oddychamy tym powietrzem” (nr 66).

„A teraz wracam do problemu 'praw do ziemi ojczystej'. My Polacy żyjemy tu (na Ziemiach Odzyskanych), pracujemy, budujemy nowe fabryki, szkoły, domy, jednym słowem — czujemy się jak u siebie w domu, bo jesteśmy u siebie. Bo miasto, w którym się urodziłem i mieszkam, a także wiele innych miast tych ziem to miejsca przesiąknięte polskością, polską kulturą i historią” (nr 116).

\*

Z przedstawionej powyżej problematyki pamiętników młodego pokolenia mieszkańców Śląska wynika niezbicie, że proces autochtonizacji, czyli osobistej i społecznej więzi z tymi terenami został zakończony. Materiały pamiętnikarskie twierdzenie to dokumentują wielostronnie. Na Śląsku, jak i na całym obszarze Ziem Zachodnich, wyrosło pokolenie posiadające wszystkie cechy młodzieży całej Polski, a odznaczające się szczególnie silnie rozwiniętym patriotyzmem lokalnym i regionalnym.

ANDRZEJ BRENCZ

## KAPITALISTYCZNA INTEGRACJA EKONOMICZNA

(obradę międzynarodowego sympozjum w Poznaniu)

W dniach 9-14 listopada 1970 r. odbyło się w Poznaniu międzynarodowe sympozjum na temat zespołowego programu badań nad kapitalistyczną integracją ekonomiczną. Organizatorem sesji był Zakład Ekonomiczny Instytutu Zachodniego, powołany przez Komisję Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych do spraw Badania Współczesnego Kapitalizmu jako koordynator międzynarodowej grupy roboczej zajmującej się badaniem kapitalistycznej integracji ekonomicznej. Udział w sympozjum wzięło 10 gości zagranicznych — przedstawiciele Akademii Nauk i innych instytucji badawczych Bułgarii, CSRS, NRD, Węgier, ZSRR oraz 25 naukowców z różnych środowisk naukowych w kraju.

Bułgarię reprezentował dr Christo Nokow z Instytutu Ekonomicznego Bułgarskiej Akademii Nauk, Czechosłowację — przedstawiciele *Ekonomického*

*Ustavu AN CSRS* — dr Svatopluk Tikal i dr Nikolaj Ordnung, Niemiecką Republikę Demokratyczną — pracownicy *Deutsches Wirtschaftsinstitut* — doc. dr Rudi Gündel, Norbert Lehmann i Ernst Lüdemann. Z Węgier obecni byli przedstawiciele Uniwersytetu im. Karola Marksa — dr Tibor Palankai i dr Laszlo Valki, Związek Radziecki reprezentowali przedstawiciele *Institutu Mirowoj Ekonomiki i Miedzunarodnych Otnoszenij AN ZSRR* — prof. dr Margarita Maksimowa i dr Jurij Sziszkow.

Pierwsza część sympozjum (9-11 XI), poświęcona problemowi programu i metodologii badań, odbyła się w Poznaniu, drugą część (12-14 XI) zorganizowało Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Oddział w Szczecinie, kierowany przez prof. dra Józefa Rutkowskiego. Podczas pobytu w Szczecinie uczestnicy sympozjum wzięli udział w posiedzeniu naukowym na temat *Portu szczecińskiego w organizmie integracji socjalistycznej*, zapoznali się z osiągnięciami miasta i portu w XXV-lecie powrotu Ziemi Zachodnich do Polski, jak również odbyli spotkanie z przedstawicielami miejscowych władz i placówek naukowych.

Na zakończenie pobytu w Poznaniu uczestników sympozjum podejmował w Ratuszu przewodniczący Rady Narodowej m. Poznania mgr Stanisław Cozaś.

Obrady w Poznaniu, które odbywały się w auli Instytutu Zachodniego, otworzył wicedyrektor IZ, kierownik międzynarodowej grupy roboczej zajmującej się badaniem kapitalistycznej integracji ekonomicznej — dr Z. Nowak. Obradom w pierwszym dniu przewodniczyli: prof. dr Władysław Bieda z WSE w Krakowie oraz prof. dr Józef Kokot z Instytutu Śląskiego w Opolu. W drugim dniu przewodniczyli: doc. dr Adam Szeworski z PAN oraz doc. dr Wirginia Grabska z PISM Warszawa.

W pierwszym dniu obrad wygłoszono następujące referaty:

- 1) dr Zdzisław Nowak, *Cel, zakres i metodologia badań kapitalistycznej integracji*,
- 2) doc. dr Adam Szeworski, *Znaczenie badań nad integracją gospodarczą w kapitalizmie dla rozwoju procesów integracyjnych w socjalizmie*,
- 3) mgr Jerzy Bartosik, *Zasady organizacji badań*.

W swoim referacie dr Z. Nowak, podkreślając celowość i konieczność w większym niż dotychczas stopniu skoncentrowania badań nad procesami integracji gospodarczej w kapitalizmie, stwierdził:

Dynamiczny i nieprzerwany rozwój techniki powoduje, że życie gospodarcze w coraz większym stopniu wchodzi w kanały internacjonalizacji, tworząc ściślejsze zależności i współzależności w międzynarodowych stosunkach ekonomicznych. Okazuje się przy tym, że trudno jest rozwiązywać nie tylko wielkie i nabrzmiałe problemy współczesnego świata, ale że i współpraca gospodarcza wymaga coraz precyzyjniejszej organizacji. Wymogi te są też coraz częściej rozstrzygane w mniejszych regionalnych ugrupowaniach, tworzonych tak pod kątem wspólnych celów gospodarczych, jak i więzów politycznych, przybierających formę ugrupowań integracyjnych. W tym też sensie procesy integracyjne mają obiektywny i trwały charakter. Taka w zasadzie

nowa forma stosunków gospodarczych zmienia — choćby ze względu na jej rozmiary — układ sił gospodarczych i politycznych. Ma to szczególnie duże znaczenie na kontynencie europejskim, który w ogólnej strategii równowagi sił odgrywał i odgrywa w dalszym ciągu istotną rolę. Wszystko to przemawia za celowością i koniecznością systematycznego i coraz bardziej zorganizowanego badania tych procesów, zwłaszcza przez państwa, znajdujące się po drugiej stronie tej równoważnej dźwigni, tj. przez kraje obozu socjalistycznego. Bo jeżeli następne lata charakteryzować będzie coraz szersza pokojowa koegzystencja państw o różnych ustrojach, to wynikające z tego procesu pokojowe współzawodnictwo między systemem kapitalistycznym i socjalistycznym przebiegać będzie szczególnie intensywnie właśnie w Europie, a jego specyficzną i przybierającą na znaczeniu formą będą z pewnością procesy integracyjne.

Gdy mówi się o współzawodnictwie między obu systemami w sferze integracyjnej, to z reguły koncentruje się uwagę na problemach rozwoju sił wytwórczych, choć wiadomo, że życie gospodarcze ma nie tylko swą techniczną, ale i społeczną stronę, że siły wytwórcze rozwijają się w określonych warunkach społecznych i kształtują określone stosunki produkcji. Z pewnością w tym układzie kumulatywny rozwój sił wytwórczych prowadzi do takiego zdeformowania stosunków społecznych, że staje się to nie tylko groźne dla samego systemu kapitalistycznego, ale stawia nas w obliczu niebezpieczeństw wciągnięcia całego świata w wir konsekwencji rozwoju współczesnego kapitalizmu. Wspomnę w tym kontekście np. o takich przejawach tego dualizmu, jak rola tzw. kompleksu militarno-przemysłowego w rozwoju czołowych państw kapitalistycznych. Wspomnę o zatrważającym niszczeniu środowiska ludzkiego, zagrażającym podstawom egzystencji ludzkości. Wspomnę wreszcie o swoistej frustracji egzystencjalnej, szerzącej się w społeczeństwach rozwiniętego kapitalizmu, będącej produktem rozwoju opartego na motywie zysku, z którego stworzono kryterium oceny wszystkich rezultatów aktywności człowieka. Współczesny kapitalizm, mimo swych wielkich osiągnięć w zakresie postępu technicznego, okazał się niezdolnym do rozwiązywania problemów społecznych towarzyszących temu rozwojowi. Do dziś nie ma zadowalającej analizy ryzyka, jakie niesie rozwój współczesnego kapitalizmu. A przecież przyspieszona i realizująca się na coraz to większą skalę reprodukcja procesów wytwórczych jest równocześnie takąż reprodukcją stosunków produkcji. Znaczy to, że nasza postawa w tym swoistym współzawodnictwie nie może być bierna i nastawiona na proste naśladownictwo w zakresie postępu technicznego. Podstawowym warunkiem znalezienia właściwego stanowiska wobec przemian we współczesnym kapitalizmie jest poznanie specyficznego charakteru jego rozwoju na etapie drugiej rewolucji przemysłowej. I temu zadaniu winna być podporządkowana działalność naszego zespołu na odcinku, zaliczanym do najbardziej charakterystycznych dla rozwoju współczesnego kapitalizmu. Jest to więc zadanie nie tylko o kapitalnym znaczeniu poznawczym, ale i o wielkiej randze politycznej.

W dalszej części referatu dr Z. Nowak przedstawił szczegółowy projekt

programu badawczego grupy roboczej zajmującej się problematyką integracji ekonomicznej w kapitalizmie. Projekt ten przewiduje analizę procesów integracyjnych w następującym układzie:

1. Pojęcie, charakter i cel procesów integracji gospodarczej.

Czynniki obiektywne, polityczne i inne w procesach integracyjnych.

2. Reprodukacja kapitału społecznego (a procesy integracyjne) we współczesnym kapitalizmie.

A. Tworzenie bazy sił wytwórczych w zakresie:

a) Środków produkcji; powiązania kapitałowe, nakłady inwestycyjne, koncentracja produkcji i centralizacja kapitału, monopolizacja a integracja.

b) Siły roboczej; analiza stanu zatrudnienia (zmiany ilościowe i jakościowe) i „wspólnego” rynku pracy, procesów integracyjnych w zakresie nauki, oświaty, szkolenia zawodowego.

c) Postępu technicznego; rewolucja naukowo-techniczna w warunkach współczesnego kapitalizmu. Wpływ procesów integracyjnych na współpracę w dziedzinie postępu technicznego.

B. Ocena efektów procesów integracyjnych (realizacja celów) w zakresie tempa wzrostu gospodarczego, zmian w strukturze gospodarczej, równomiernej ekspansji i stabilizacji, szybszego podwyższenia poziomu życia i ściślejszych stosunków gospodarczych między państwami związanymi układami. Ocena efektów poszczególnych działów gospodarki: przemysłu, rolnictwa, usług materialnych i niematerialnych.

3. Wymiana towarowa na tle procesów integracyjnych (ocena realizacji założeń).

a) Znoszenie przeszkód celnych i innych hamujących obrót towarów.

b) Działanie zasad wolnej konkurencji.

c) Tworzenie wspólnego rynku towarowego.

d) Wpływ tworzenia wolnego rynku na obroty handlowe i konsumpcję.

4. Polityka gospodarcza i antycykliczny interwencjonizm państwowy w świetle procesów integracyjnych (ocena realizacji założeń).

a) Wzrost interwencjonizmu państwowego w warunkach integracji.

b) Specyfika polityki koniunkturalnej w warunkach integracji.

c) „Wspólne” planowanie gospodarcze.

d) Integracja w zakresie polityki socjalnej.

e) Inne elementy polityki gospodarczej.

f) Procesy integracyjne w sferze walutowej, finansowej i budżetowej.

5. Współczesne stosunki produkcyjne w warunkach integracji gospodarczej a sytuacja ekonomiczna klasy robotniczej.

a) Podział produktu społecznego a narastanie antagonizmów klasowych.

b) Stan pełnego zatrudnienia w warunkach integracji.

c) Sprzeczności rozwojowe współczesnego kapitalizmu na tle jego mechanizmu i interesów klasowych.

6. Gospodarczo-polityczne skutki kapitalistycznej polityki integracyjnej.

a) Organizacje integracyjne w Europie zachodniej (EWG, EFTA, EWWS, Euratom, Nordek i inne).

b) Układ polityczno-gospodarczy poszczególnych organizacji integracyjnych (pozycja, interesy i rola poszczególnych państw w układach integracyjnych).

c) Układy gospodarczo-polityczne i ich stosunek do krajów nieczłonkowskich oraz ugrupowań tych krajów (USA a Europa zachodnia, Europa zachodnia a kraje gospodarczo zacofane, Europa zachodnia a kraje socjalistyczne).

7. Podsumowanie cyklu badawczego — generalna ocena procesów integracyjnych w kapitalizmie. Znaczenie i wpływy tych procesów na stosunki „Wschód-Zachód”. Perspektywy integracji kapitalistycznej. Podjęcie syntetycznej zespołowej monografii.

Doc. A. Szeworski w swoim referacie stwierdził, że integracja gospodarcza krajów kapitalistycznych może interesować ekonomistów marksistowskich w państwach socjalistycznych co najmniej z czterech powodów:

a) ze względów teoretyczno-poznawczych, związanych z badaniem prawidłowości rozwoju imperialistycznego studium kapitalizmu w jego aktualnej, państwowo-monopolistycznej formie,

b) w związku z toczącą się w warunkach współistnienia dwóch systemów walką ideologiczną, w której poznanie istoty przemian dokonujących się w kapitalizmie stanowi jeden z podstawowych środków skutecznego przeciwdziałania wrogiemu socjalizmowi propagandzie i dywersji ideologicznej,

c) dla celów bieżącej polityki handlowej krajów socjalistycznych w związku z koniecznością dostosowywania jej do zmian warunków podaży i popytu na rynkach krajów kapitalistycznych,

d) ze względu na możliwości wykorzystywania doświadczeń krajów kapitalistycznych dla przyspieszenia wzrostu i podnoszenia efektywności gospodarki socjalistycznej.

Stosunkowo najważniejsze — na obecnym etapie rozwoju procesów integracyjnych w krajach socjalistycznych — wydają się dwa spośród wymienionych aspektów, mianowicie: a) aspekt teoretyczno-poznawczy oraz d) aspekt praktycznej użyteczności doświadczeń kapitalistycznych dla krajów socjalistycznych.

Państwa kapitalistyczne — a konkretnie Europy zachodniej — wyprzedziły bardzo poważnie kraje socjalistyczne pod względem rozwoju procesów integracyjnych — realizując już w pełni przyjętą koncepcję unii celnej jak też szereg elementów tzw. wspólnego rynku, czyli unii gospodarczej w przypadku krajów EWG, lub tzw. strefę wolnego handlu w przypadku EFTA.

Z faktem tym wiąże się niezwykle bogaty zasób informacji faktograficznych i danych statystycznych, jak też opartych na nich opracowań empirycznych i teoretycznych na temat zmian gospodarczych zachodzących w odnośnych krajach w toku realizacji przyjętych koncepcji integracyjnych. Materiały te pozwalają badać związki między tymi zmianami i konkretnymi posunięciami polityczno-gospodarczymi w ramach polityki integracyjnej zainteresowanych krajów, motywy tych posunięć i ich zamierzone cele, osiągnięte przy ich pomocy rezultaty itp., co — przy zastosowaniu marksistowskiej metody dialektycznej — przyczynia się do wyjaśnienia istoty tej integracji w warunkach kapitalizmu i w ramach ogólnych prawidłowości jego rozwoju.

Pomaga to jednocześnie w poważnym stopniu w rozwijaniu teorii integracji socjalistycznej, odpowiadającej ogólnym prawidłowościom i celom gospodarowania w socjalistycznych stosunkach produkcji — teorii, która przy planowym charakterze integracji socjalistycznej, powinna torować drogę jej praktycznej realizacji.

Ponadto badania nad integracją gospodarczą w kapitalizmie, wyjaśniając obiektywne przyczyny, jak też specyficzne uwarunkowania konkretnych procesów integracyjnych w tym systemie, analizując skuteczność stosowanych metod i środków dla osiągnięcia celu, wskazują jednocześnie na konkretne możliwości wykorzystania doświadczeń w tym zakresie dla planowego procesu tworzenia zintegrowanego obszaru krajów RWPG, jak też dla jak najbardziej efektywnego funkcjonowania ich zintegrowanej gospodarki.

Możliwości wykorzystania tych doświadczeń nabierają szczególnej aktualności obecnie, gdy kraje RWPG osiągnęły stadium rozwoju, w którym równoległe ze zmianami metod zarządzania i mechanizmów funkcjonowania gospodarki występuje potrzeba oparcia łączącej je między sobą współpracy ekonomicznej na nowych zasadach, umożliwiających ściślejszą integrację i wykształcenie nowego międzynarodowego podziału pracy w obrębie ich grupy. Jest rzeczą zrozumiałą, że ogólnym tłem badań nad tymi możliwościami musi być konfrontacja źródeł i celów procesów integracyjnych w obydwu systemach.

Można ogólnie stwierdzić, że integracja gospodarcza jako wyraz tendencji do specjalizacji i podziału pracy w przekroju wewnątrz-gałęziowym jest prawidłowością rozwoju ekonomicznego, występującą zarówno w kapitalizmie, jak i w socjalizmie na określonym stopniu rozwoju sił wytwórczych.

Występuje ona przede wszystkim jako obiektywna konieczność w przypadku wysoko rozwiniętych krajów uprzemysłowionych, wśród nich zaś przede wszystkim w takich, w których względna szczupłość potencjału wytwórczego i rynku wewnętrznego stanowi przeszkodę dla owego kompleksowego rozwijania produkcji na wielką skalę, stanowiącego warunek ich dalszego rozwoju. Dla innych krajów, zwłaszcza zaś tych, które nie osiągnęły jeszcze tego stanu „dojrzałości” do integracji, występuje ona jako konieczność pod wpływem czynników zewnętrznych, mianowicie splotu powiązań i zależności, jakimi każda współczesna gospodarka jest połączona z rynkiem światowym. W tym sensie można powiedzieć, że współczesne tendencje integracyjne wśród krajów słabiej rozwiniętych są następstwem czy też odpowiedzią na scalanie się krajów bardziej rozwiniętych. Integracja okazuje się bowiem procesem kumulacyjnym; gdy raz się rozpocznie, pociąga za sobą inne kraje, zarówno „dojrzałe”, jak i niedojrzałe jeszcze do integracji.

Mgr J. Bartosik w swoim referacie określił ogólne zasady organizacji badań, postulując w początkowej ich fazie poddanie analizie określonych zjawisk i procesów zachodzących w warunkach integracji ekonomicznej, a następnie podjęcie próby syntezy zjawisk już zbadanych oraz ewentualne przygotowanie zespołowej monografii grupy roboczej.

W dyskusji nad przedstawionymi referatami udział wzięło 13 osób.

## DYSKUSJA

Mgr Leon Olszewski (WSE we Wrocławiu): W swoim wystąpieniu chciałbym poruszyć kilka istotnych — moim zdaniem — zagadnień, które dotyczą przedstawionego wcześniej projektu programu badań zjawiska międzynarodowej integracji państw kapitalistycznych. Jest rzeczą oczywistą, że nawet w najskrupulatniej przygotowanym programie badań, nie da się ująć wszystkich problemów, które zasługują na uwagę. Tym bardziej, gdy chodzi o problem tak skomplikowany, wymagający wszechstronnej analizy, jakim jest międzynarodowa integracja w kapitalizmie. Ale sam kształt programu nie jest najważniejszy, o wiele istotniejszą sprawą jest sposób podejścia do niego. Szczególne znaczenie posiadają tu takie czynniki, jak rzetelność, wnikliwość i pasja badawcza, od których zależy w dużym stopniu wyznaczenie określonego kierunku badań. Nie oznacza to oczywiście, że sam program jest sprawą drugorzędną, chodzi mi tylko o podkreślenie znaczenia indywidualnego podejścia do wszelkich badań i analiz.

W zależności od zainteresowań, te same problemy widziane są przez różnych badaczy w różnych perspektywach. Jeśli się poza tym uwzględni fakt, że kategoria międzynarodowej integracji wykracza daleko poza zjawiska gospodarcze, obejmuje bowiem procesy polityczne i społeczne, to tym istotniejsze jest podnoszenie wszystkich jej aspektów. Wszechstronne zbadanie zagadnienia międzynarodowej integracji wymaga zespolenia wysiłków wielu dyscyplin. Szczególnie więc pole do popisu mają tu badania interdyscyplinarne. W związku z tym chciałbym podzielić się kilkoma uwagami, jakie nasunęły mi się w trakcie przeglądania przedstawionego projektu badań integracji państw kapitalistycznych.

Wydaje się, że można by rozważyć włączenie do wymienionego projektu programu kilka punktów uwypuklających fakt analizy zjawiska stojącego na pograniczu zainteresowań kilku dyscyplin naukowych. Dzięki temu podkreśliłoby się rolę różnych metod badawczych stosowanych przez różne dyscypliny, które by służyły do adekwatnego oddania istoty międzynarodowej integracji.

Mnie osobiście interesuje pogranicze teorii ekonomii, międzynarodowych stosunków ekonomicznych i nauk politycznych. Chcąc ocenić kierunki i znaczenie aktualnie zachodzących procesów integracyjnych w Europie zachodniej w wielu wypadkach należy sięgnąć do dorobku nauk politycznych. Jest on jeszcze dość skromny w dziedzinie badań wszystkich przejawów procesów społeczno-politycznych występujących w Europie kapitalistycznej, uzupełniony jednak analizą autorów burżuazyjnych — którą da się w wielu punktach wykorzystać przy krytycznej ocenie z marksistowskiego punktu widzenia — może wnieść istotny wkład w poznanie naukowe interesującego nas zagadnienia.

Można było więc zaakcentować w programie fakt połączenia wysiłków badawczych kilku dyscyplin naukowych idących w kierunku wszechstronnego opracowania jakiegoś aspektu lub wycinka wymienionego problemu. I tak uwzględniając połączenie w wielu miejscach teorii ekonomii i nauk politycz-

nych można ewentualnie wprowadzić do programu dodatkowy punkt — moim zdaniem — bardzo istotny. Roboczo sformułowałbym go w następujący sposób: „instytucjonalne możliwości sterowania procesami integracyjnymi w państwach kapitalistycznych” lub też „instytucjonalne aspekty kierowania procesami integracyjnymi w państwach kapitalistycznych”. W ten sposób analiza tych procesów od strony ekonomicznej zostałaby uzupełniona rozważaniami związanymi z ustaleniem, jakie konkretne koncepcje w różnych dziedzinach mają największe szanse realizacji. Znaczenia takich badań nie trzeba chyba uzasadniać.

Posłużę się tu przykładem. W sprawach gospodarczych państw kapitalistycznych wybijają się bezsprzecznie na plan pierwszy zagadnienia monetarne. W tym zakresie powstało wiele projektów, które dotyczą najżywoźniejszych interesów poszczególnych państw kapitalistycznych. W dalszej kolejności dotyczą one, w ten czy inny sposób, państw socjalistycznych. Wymienić można wśród nich plany integracji monetarnej Barre'a, Wenera, Colombo, Schillera. Nie wystarczy analiza ich li tylko aspektów ekonomicznych, gdyż nie daje ona gwarancji dobrego przewidywania kierunku przemian w tej dziedzinie. Wyznaczenie kierunku integracji monetarnej, ważne z różnych względów, możliwe jest przy uwzględnieniu badań w dziedzinie instytucjonalnych możliwości forsowania na szczeblu wspólnoty państw kapitalistycznych określonych koncepcji gospodarczych. Należy to do dyscypliny nauk politycznych.

W chwili obecnej realizuje się postanowienia sformułowane w tzw. planie Barre'a, przygotowanym przez wiceprzewodniczącego Komisji EWG — Francuza R. Barre. Nie jest przypadkiem, jak również nie i to, że w dalszym ciągu dyskutuje się nad możliwością realizacji planu Wenera i Schillera.

Plan Barre'a, nakreślający program krótkookresowej, automatycznej pomocy monetarnej i poruszający sprawę skoordynowania średniookresowej i krótkookresowej polityki ekonomicznej, spotkał się z nieprzychylnym przyjęciem Niemiec zachodnich. NRF stara się raczej położyć akcent na koordynacji polityki koniunkturalnej. Zachodnioniemiecki projekt Schillera idzie znacznie dalej niż zamierzenia Barre'a. Schiller proponuje wejście na drogę ponadnarodową, gdyż — według niego — EWG powinna kontrolować ewolucję koniunktur ekonomicznych i finansowych wszystkich krajów członkowskich. W tym samym kierunku zmierza plan Wenera.

Przewidywanie i dokładna analiza kierunku procesów integracji monetarnej wyznaczanych przez wspomniane projekty posiadają niezwykle istotne znaczenie dla lepszego poznania funkcjonowania mechanizmu kapitalistycznej integracji. Na wydatną pomoc w tym zakresie można liczyć właśnie dzięki zintegrowaniu wysiłków ekonomii politycznej i nauk politycznych.

Doc. dr Adam Szeworski (PAN Warszawa): Przede wszystkim chciałbym zauważyć, że właściwie cały program działania naszej grupy został nastawiony na organizowanie sesji. Nie wiem, czy to jest zupełnie słuszne.

Następnie pragnę zauważyć, że stoimy właściwie przed dylematem, czy



mamy stworzyć dla naszej grupy roboczej własny program, czy też mamy być w pewnym sensie koordynatorami prac prowadzonych w poszczególnych krajach. Program sympozjów został zbudowany na zasadach całościowego ujęcia problemu integracji gospodarczej w kapitalizmie: znajdujemy w nim opracowanie pojęcia, celu, charakteru integracji, w logicznym porządku następują dalsze punkty programu aż do syntetycznej publikacji. Należy jednak zapytać, czy każdy z nas osobiście jest członkiem tej grupy roboczej, czy też uczestniczy w niej jako reprezentant swojego instytutu lub zakładu badawczego, które również pracują według pewnego programu. Każdy z nas jest w jakiś sposób włączony do programu swojego instytutu i prowadzi na bieżąco swoje badania. Jeżeli mamy równocześnie pracować dla wypełnienia programu badań grupy roboczej w takim układzie, jaki jest proponowany, to jest rzeczą oczywistą, że będziemy musieli odrywać się od swojej bieżącej pracy naukowej w celu przygotowania opracowań na te sympozja.

Obawiam się, że będziemy mieli do pokonania duże trudności każdorazowo, gdy wyznaczać się będzie do opracowania referaty, których tematyka nie będzie związana z bieżącą pracą badawczą proponowanych referentów.

Wyobrażałem sobie, że my, jako grupa robocza, będziemy odgrywać rolę koordynatora, tzn. będziemy tutaj prezentować postępy w pracach naszych zakładów badawczych i w ten sposób będziemy mieli przegląd badań, prowadzonych w poszczególnych krajach. Np. pewien kraj może być bardziej zaawansowany w pewnym kierunku, inny — w innym. Z przeglądu prac widzielibyśmy, na co należy położyć większy nacisk, ażeby uzupełnić ewentualne luki lub opóźnienia w ogólnym froncie badań nad integracją w kapitalizmie; i tak dalej postępując, doszlibyśmy do opracowania syntetycznego. Jest to zupełnie inna koncepcja od przedstawionej w projekcie programu. Okazuje się bowiem, że mamy stworzyć nową organizację, międzynarodową instytucję badawczą, związaną raczej w luźnym stopniu z naszymi placówkami krajowymi. Jest to zasadniczy problem, co do którego powinniśmy podjąć tu odpowiednią decyzję.

To jest jedna sprawa; druga to pytanie, czy mamy się koncentrować tylko na sympozjach. Wydaje mi się, że gdybyśmy organizację tych spotkań połączyli w jakiś sposób z zasadą koordynacji naszych badań, moglibyśmy dokonywać periodycznie merytorycznego przeglądu prac z zakresu integracji wykonanych w krajach członkowskich. Sądzę, że „Biuletyn” wydawany przez Komisję Problemową w Pradze nie spełnia zadania informacyjnego w tym zakresie. To nie jest biuletyn, który by informował o postępach albo o treści badań. Jest on pewnego rodzaju formalnym sprawozdaniem. Chcielibyśmy mieć coś innego — informację w postaci bibliografii ważniejszych publikacji za pewien okres czasu z obszernymi adnotacjami, recenzjami czy nawet streszczeniami, które by pomagały przekroczyć dzielące nas bariery językowe. To — jak sądzę — mogłoby być dalszym równoległym zadaniem naszej grupy roboczej, nie mniej ważnym od odbywania periodycznych spotkań dyskusyjnych.

Prof. dr Władysław Bieda (WSE Kraków): Ograniczę się wyłącznie do paru uwag, odnoszących się do tematyki konferencji naukowych, przewidywanych na lata 1971-1975. Rozumiem, że temat pierwszy, dotyczący pojęcia charakteru i celu procesów integracyjnych został wysunięty na czoło zagadnień raczej z uwagi na logiczny punkt widzenia, a nie jego merytoryczną doniosłość, gdyż literatura dotycząca tego zagadnienia jest już bardzo bogata. W przeciwieństwie do tego bardzo interesującą jest tematyka przewidywana na drugą kolejną konferencję, dotycząca reprodukcji kapitału społecznego i procesów integracji. Jest to temat ważny, a równocześnie interesujący z teoretycznego punktu widzenia, także i z tego powodu, że związki między integracją a wzrostem gospodarczym są w literaturze do dziś różnie oceniane. Jeśli chodzi o temat trzeciej konferencji poświęconej wymianie towarowej na tle procesów integracyjnych, to — zdaniem moim — problematykę tę należałoby rozszerzyć i objąć badaniem nie tylko przepływy towarów, ale również i międzynarodowe obroty w zakresie *know-how*, wiedzy technologicznej oraz międzynarodowe przepływy siły roboczej i kapitału. Jeśli chodzi o zagadnienie przepływów siły roboczej z kraju do kraju, to problem ten jest — pod kątem doświadczeń integrujących się krajów kapitalistycznych — bardzo interesujący dla państw socjalistycznych, skupionych w RWPG. Wiadomo bowiem, że w jednych krajach socjalistycznych mamy do czynienia z względnie nadwyżkami siły roboczej, a w innych — z niedoborami tego czynnika, co w obu wypadkach stanowi może hamulec wzrostu. Nie trzeba obawiać się posądzenia o hołdowanie teorii konwergencji jeśli się stwierdzi, że niektóre problemy natury „techniczno-organizacyjnej” są podobne zarówno w kapitalizmie, jak i w socjalizmie, choć mechanizmy rozwiązywania tych problemów mogą być odmienne; to co np. w kapitalizmie w zakresie integracji rozwiązuje mechanizm rynku, to w socjalizmie często „ołówki planisty”. Dlatego też wszelkie doświadczenia krajów kapitalistycznych, dotyczące przepływów siły roboczej z kraju do kraju powinny nas interesować i powinny być badane, a niektóre z nich — być może — także i wykorzystywane w warunkach integracji socjalistycznej.

Bardzo interesującym i mało zbadanym zagadnieniem jest również ruch myśli technologicznej. Szkoda, że poza problematyką badawczą, sformułowaną w przedstawionym nam projekcie nie znalazło się zagadnienie, które określiłbym „integracja kapitalistyczna a przeobrażenia struktury ekonomicznej krajów członkowskich”. Przez przeobrażenia struktury gospodarczej rozumiem szeroki zakres zjawisk, dotyczących zmian struktury gałęziowej, rozmiarów jednostek wytwórczych, rozmieszczenia sił wytwórczych itp. Jeśli mamy badać problematykę wzrostu gospodarczego na obszarze zintegrowanym, to powinniśmy interesować się również czynnikami, które na ten wzrost mają nieraz istotny wpływ, a taki charakter wykazują niewątpliwie wzmiankowane tu przeobrażenia struktury gospodarczej. Z tych względów proponowałbym włączenie i takiego tematu do problematyki badawczej i zaprezentowanie dorobku w tym względzie na jednej z konferencji międzynarodowych.

Doc. dr Bronisław Rudowicz (Uniwersytet Gdański): Ustalając ostatecznie program badań w zakresie problematyki integracji gospodarczej we współczesnym kapitalizmie powinniśmy zastanowić się, czy w programie ujęto wszystkie główne zagadnienia? Ogólnie biorąc, przedstawiony projekt stanowi logiczną całość i obejmuje wachlarz problemów, które uzewnętrzniają mechanizm kapitalistycznej integracji, rodzące się na tym tle wewnętrzne i zewnętrzne sprzeczności, powstające zmiany w strukturze gospodarki kapitalistycznej oraz skutki integracji dla krajów trzecich. Nas integracja kapitalistyczna powinna interesować zarówno ze względu na skutki, jakie wywołuje w obrębie krajów integrujących się, jak również, i to być może przede wszystkim, ze względu na skutki, jakie wywołuje w handlu międzynarodowym.

Dając kompleksową ocenę kapitalistycznej integracji gospodarczej nie może tu zabraknąć — zdaniem moim — określenia roli, jaką odgrywa w obecnych warunkach światowych militaryzacja. Życie gospodarcze współczesnego kapitalizmu bardzo silnie przenika militaryzacja. Dostrzegamy nawet, że wywiera ona istotny nacisk na uruchomienie tendencji integracyjnych. Na pewno będziemy mieli spore trudności w skwantyfikowaniu wpływu zbrojeń dokonywanych przez państwa burżuazyjne na gospodarkę narodową, na specjalizację i rozwój podstawowych gałęzi przemysłu oraz infrastruktury, jednakże nie może nas to zwolnić od podjęcia badań nad tymi zagadnieniami. Duże nakłady finansowe, dokonywane przez państwa kapitalistyczne na cele bezpośrednio i pośrednio militarne posiadają określony wpływ na tempo postępu technicznego, kierunki rozwoju badań naukowych, rozmiary globalnego popytu społecznego, na podtrzymanie procesów inwestycyjnych w gospodarce itd. Ze względu więc na rolę, jaką odgrywają we współczesnej gospodarce kapitalistycznej aspekty wojskowe, powinniśmy zagadnienia te ująć w naszym programie badań naukowych nad kapitalistyczną integracją.

Doc. dr Tadeusz Grabowski (WAP — Warszawa): W analizie procesów integracyjnych w kapitalizmie można wydzielić w naszej nauce pewne etapy. Pierwszy etap — to swoiste ignorowanie procesów integracyjnych w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Był to okres, gdy słowo integracja stawiano czasem w cudzysłów, zakładając, że proces ten nie będzie postępował naprzód.

W drugim etapie koncentrowano się na analizie politycznych celów i społeczno-politycznej treści integracji bez analizy ekonomicznych mechanizmów tego procesu. W okresie tym akcentowaliśmy sprzeczności zarysowujących się zjawisk integracyjnych w krajach Europy zachodniej. Było to uzasadnione faktem początkowego stadium samego zjawiska i rzeczywiście brakiem jasności odnośnie do jego perspektyw i przyszłości. Okazało się, że czynniki stymulujące procesy integracyjne były silniejsze od sprzeczności. W tych warunkach podjęliśmy poważną, naukową analizę integracji, co znalazło odbicie w wielu publikacjach. Należy podkreślić, że istotną rolę w badaniu tych procesów odgrywa Instytut Zachodni, w którym powstały cenione publikacje

na temat integracji w kapitalizmie, który jest ośrodkiem twórczych dyskusji wokół interesującego nas problemu.

Nowym momentem jest — widoczne na naszym sympozjum — podjęcie analizy znaczenia procesów integracyjnych w kapitalizmie dla procesów integracyjnych w krajach socjalistycznych. Nie mieliśmy dotąd żadnej publikacji, która z tego punktu widzenia oceniałaby procesy integracyjne na Zachodzie.

Kilka uwag o przedłożonym programie badawczym. Winien on koncentrować się wokół problemów nowych i nie podejmować już znanych, opracowanych, udostępnionych w publikacjach. W projekcie programu widzę dwie takie grupy problemowe, które wydają mi się już dostatecznie zbadane i opracowane: po pierwsze — pojęcie, charakter i cel procesów integracyjnych. Istnieje w tej sprawie — wydaje się — wystarczająca jasność w naszej nauce ekonomicznej; po drugie — wymiana towarowa w mechanizmie procesów integracyjnych. Ten aspekt kapitalistycznej integracji jest dostatecznie opisany i nie wymaga koncentracji wysiłku badawczego. Pozostałe tematy są interesujące, zawierają pole do nowych uogólnień i powinny być podjęte w planie naszej grupy roboczej.

Chciałbym nieco jednak rozszerzyć wykaz tematów badawczych o kilka — wydaje się — istotnych zagadnień, które nie powinny ująć z pola widzenia naszego wysiłku badawczego. Są to następujące problemy:

1) Wpływ procesów integracyjnych w krajach kapitalistycznych na stosunki ekonomiczne naszych krajów z obszarem integrowanym. W sytuacji, gdy mechanizm integracyjny zaczyna działać coraz pełniej, ten aspekt analizy nabiera poważnych walorów praktycznych, tym bardziej że ostatnio występują w tej dziedzinie pewne nowe momenty: mimo mechanizmu integracyjnego — obserwujemy wzrost kontaktów gospodarczych naszych państw z krajami EWG;

2) Przyszłość Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, a zwłaszcza wpływ ewentualnego wejścia do EWG Wielkiej Brytanii, jej sojuszników i partnerów gospodarczych;

3) Procesy integracji ekonomicznej i ich związek z integracją militarną. Istotnym jest tu problem wzajemnych stosunków i powiązań EWG i NATO, związków między integracją ogólnoeconomiczną a militarno-ekonomiczną;

4) Burżuazyjne teorie i koncepcje integracji. Ten obszar badawczy jest ciągle nie wystarczająco uwzględniany.

Kilka uwag na marginesie referatu doc. Szeworskiego. Zdajemy sobie oczywiście sprawę z tego, że mechanizm integracji w krajach kapitalistycznych jest inny niż w naszych krajach, inne są też cele społeczne i polityczne procesów integracyjnych obydwu typów. Dla marksistów jest to oczywiste. Nie oznacza to, że należy zrezygnować z analizy procesów i mechanizmów integracji w kapitalizmie z punktu widzenia wykorzystania niektórych jej elementów w procesach integracji socjalistycznej. Problem jest dopiero postawiony i wymagałby — bez niepotrzebnych uprzedzeń — solidnej analizy naukowej. Osobiście widziałbym potrzebę zajęcia się z tego punktu widzenia dwoma zespołami zagadnień:

a) procesami integracyjnymi — jeszcze nie rozwiniętymi, ale już postawionymi — w dziedzinie stosunków walutowo-pięniężnych. Wiadomo, że w tej dziedzinie (międzynarodowych stosunków walutowo-pięniężnych) istnieje w naszym systemie szereg spraw nie uregulowanych, nadal dominują obroty rozliczane dwustronnie, stosunkowo niewielka jest rola w naszych stosunkach gospodarczych Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej;

b) działaniem w EWG wspólnego rynku siły roboczej. Problem gospodarowania siłą roboczą w skali RWPG niewątpliwie ma istotne znaczenie praktyczne i analiza z tego punktu widzenia doświadczeń EWG mogłaby być przydatna.

Doc. dr Rudi Gündel (NRD): Z dużym zainteresowaniem przyjęliśmy do wiadomości program pracy przedstawiony przez dra Nowaka i jego kolegów. Program naukowy ten jest bardzo ambitny, a szczególnie ostatnia część traktująca o wspólnej monografii. Jest to zamierzenie bardzo trudne. Chciałbym nawiązać do wypowiedzi doc. Szeworskiego, który zwrócił uwagę na to, że jako członkowie tej grupy roboczej musielibyśmy być w pewnym stopniu wyłączeni z zadań, które mamy w naszych rodzimych instytucjach lub też moglibyśmy współpracować z grupą roboczą jako członkowie tych instytucji, wykonując jej planowe zadania. Jest to jedno z ważniejszych zagadnień, które powinniśmy przedyskutować przy omawianiu techniki realizacji programu pracy. Realny plan polegać powinien na próbie znalezienia optymalnego połączenia między pracami, jakie planowo prowadzimy w naszych krajach i instytucjach — sądzę, że w każdym kraju opracowane są plany perspektywiczne sięgające do 1975 r., dotyczące naukowych prac badawczych. Nasza rola powinna m. in. polegać na próbie koordynacji poszczególnych planów badań nad integracją, sporządzonych w każdym kraju z programem grupy roboczej. Osobiście widzę wiele punktów styecznych między naszymi zadaniami a przedłożonym nam programem i dlatego wydaje mi się jego realizacja jest możliwa przy założeniu, że dojdzie do skoordynowania naszych indywidualnych planów z programem ogólnym.

Kilka uwag o samym programie. Uważam, że zawiera wiele ważnych problemów, którymi musimy się zająć gruntowniej i systematyczniej niż robiliśmy to dotychczas. Weźmiemy udział w wykonaniu programu w ten sposób, że w przyszłym roku dostosujemy odpowiednio plany instytucji. W związku z pierwszym punktem programu dotyczącym charakteru i celu procesów integracji ekonomicznej proponujemy, aby ująć pojęcie integracji dynamicznie uwzględniając wpływy strategii, która rozwija się obecnie w zachodnioeuropejskiej praktyce integracyjnej. Są to problemy mające związek z zagadnieniem prawdopodobnego rozszerzenia EWG o dalsze kraje, pogłębieniem integracji przez zaczęłą już budowę gospodarczej unii walutowej itp. Sądzę, że zagadnienia strategii integracyjnej w ciągu lat siedemdziesiątych powinny być przedmiotem pierwszych dyskusji w przyszłym roku. W DWI rozpoczęliśmy właśnie kilka opracowań dotyczących problemu strategii integracyjnej w latach siedemdziesiątych i sądzę, że to się bardzo dobrze

wiąże z pierwszym pojęciem kompleksowym charakteru, celu i procesów ekonomicznej integracji. Naszym zdaniem, tytuł drugiego tematu: „reprodukcja kapitału społecznego i procesy integracyjne współczesnego kapitalizmu” jest szerzej sformułowany, niż wynikałoby to z treści umieszczonej pod tym tytułem. Problematyka tego tematu powinna zostać rozszerzona. Można byłoby wprowadzić tutaj trzy podrozdziały: a) podstawa sił wytwórczych, b) logicznym następstwem byłby punkt mówiący o zagadnieniach mechanizmu monopolistyczno-państwowego oraz punkt c) ocena wyników procesu integracyjnego. Jest to wprawdzie zawarte już w przedstawionym programie, lecz głównie z punktu widzenia sił wytwórczych. Sprawy mechanizmów integracyjnych i ich skutków należałoby ująć kompleksowo ze względu na następne tematy. A zatem w drugim punkcie programu należałoby stworzyć bardziej teoretyczny punkt wyjścia dla następnych tematów. Do tego poglądu skłania mnie również temat piąty programu, dotyczący sprzeczności stosunków produkcyjnych w warunkach integracji i sytuacji ekonomicznej klasy robotniczej. W tym temacie mówi się tylko o jednej stronie stosunków produkcyjnych, a druga strona pozostaje zbyt w cieniu. Także ten temat należałoby potraktować szerzej. Mamy jeszcze kilka uwag co do pozostałych tematów, ale sądzimy, że należy zacząć od pierwszego wspólnego sympozjum. Z treści pierwszego sympozjum, a potem drugiego wyniknie dalszy program badawczy, który w miarę potrzeby będzie można uściślić i skonkretyzować.

Pragnę jeszcze podkreślić, że referat doc. Szeworskiego o znaczeniu integracji zachodnioeuropejskiej dla integracji krajów RWPG był dla nas bardzo interesujący. My w NRD mamy podobne trudności, o jakich mówił prelegent, gdyż mamy kolektywy badawcze, które zajmują się albo integracją zachodnioeuropejską, albo integracją krajów RWPG, a informacje między dwoma grupami wymieniane są albo sporadycznie, albo wcale nie. Obawiam się, że w najbliższym okresie stan ten nie zmieni się zasadniczo i wydawałoby mi się nierealistyczne usiłowanie konstruowania naszych badań pod kątem widzenia wykorzystania doświadczeń dla integracji socjalistycznej, jakkolwiek nasza znajomość EWG może okazać się praktycznie użyteczna i dlatego w tym zakresie należy robić postępy. Bardzo istotną sprawą jest polityczne i ideologiczne poznawanie integracji zachodnioeuropejskiej. Wszystko to oczywiście nie wyklucza możliwości wykorzystywania doświadczeń zachodnich dla naszej praktyki — tam, gdzie to jest możliwe.

Dr László Valki (Węgry): Jestem — jak sądzę — jedynym prawnikiem w tym gronie. Pozwólcie zatem, że zajmę się problemami prawa międzynarodowego, dotyczącymi europejskiej integracji. Jako specjalista prawa międzynarodowego chciałbym zwrócić Waszą uwagę przy opracowaniu programu na prawne problemy europejskiej integracji. Nie chciałbym narzucać prawnego punktu widzenia, chciałbym raczej przedstawić kilka zagadnień, budzących ogólne zainteresowanie, które omawiali już doc. Szeworski oraz mgr Olszewski. Pierwszym problemem mógłby być np. problem wydawania zarządzeń (decyzji) w integracji. Wymienić tu można przykładowo prawo weta we Wspólnocie Europejskiej, albo sprawę decyzji większościowych, albo

problemy istnienia lub nieistnienia „ponadpaństwowości”. Mógłbym wymienić szereg innych zagadnień, lecz sądzę, że istnienie tych problemów jest znane. Jak wiadomo, na ten temat prowadzono wiele dyskusji również w naszych krajach, lecz problemów tych nie rozwiązaliśmy i wcale nie jest jasne, kiedy istnieje „ponadpaństwowość”, a kiedy nie istnieje. To jest pierwszy zakres problematyki — problemy decyzji (*decision making*) w integracji zachodnioeuropejskiej i jakie formy tego procesu decydowania możemy zużytkować w RWPG. Drugi zakres problemów, o których chciałbym powiedzieć kilka słów, to teoria integracji, lecz nie w sensie teorii ekonomicznej, lecz w rozumieniu teorii politologicznej. O ile wiem, teoria integracji nie jest zbyt dobrze opracowana w krajach zachodnioeuropejskich. Oni „robią” integrację, ale nie wiedzą zbyt dokładnie, co właściwie robią z punktu widzenia teorii i jakie następstwa integracja za sobą pociągnie. Interesujące jest, że teorią integracji zajęli się głównie Amerykanie. Przykładowo wymienilibym tu prof. Haasa, Stanleya Hoffmana, Lindberga i wielu innych. Rzeczą interesującą jest także, że politologia nie we wszystkich krajach socjalistycznych uważana jest za naukę. Tam jednak, gdzie została już zaakceptowana jako nauka, powinniśmy rozwój tych amerykańskich teorii krytycznie obserwować i w miarę możliwości wykorzystywać dla naszych teorii integracyjnych. Obawiam się, że — jak dotąd — nie jesteśmy szczególnie dobrze przygotowani do tego. Sądzę jednak, że będziemy mogli rozwiązać te problemy opierając się na zasadach marksizmu. Pozwólcie, że przytoczę kilka przykładów z zakresu teorii integracji, np. jak rozwiązywane są konflikty między narodami w ramach systemu wspólnoty. Służą do tego zasadniczo dwa organy EWG — Rada, a z drugiej strony Komisja. Rada jest narodowym organem Wspólnoty, a Komisja ponadnarodowym względnie organem broniącym interesów Wspólnoty. Ta więc rozwiązuje problemy powstające między narodami. Inne zagadnienie — jak system integracyjny przeciwstawić się może rozmaitym naciskom. Myślę tutaj np. o francuskim bojkocie z lat 1965/1966, który doprowadził do kryzysu integracji, lecz później kryzys został złagodzony. Trzeci przykład — bardzo interesującym problemem jest sprawa czy proces integracyjny wymaga ponadnarodowej nadbudowy czy też nie. Na to pytanie też nie możemy odpowiedzieć. Może w przyszłości będziemy mogli sprawę lepiej wyjaśnić. Czwarty i ostatni przykład — czy w ramach systemu zachodnioeuropejskiej integracji powstała nowa siła (władza) polityczna albo biurokratyczna czy też nie. Jest dla nas rzeczą interesującą, czy powołanie do życia nowego organizmu administracyjnego wywołuje ukształtowanie się nowej siły (władzy) biurokratycznej czy też nie. Były to przykładowe problemy, których oczywiście nie sformułowałem jeszcze w formie propozycji, ale wydaje mi się, że warto byłoby je później rozwinąć i opracować.

Prof. dr Józef Kokot (Instytut Śląski — Opole): Chciałbym wypowiedzieć kilka uwag o bardzo interesującym referacie doc. Szeworskiego, a potem o programie i o padających tutaj komentarzach o nim. Doc. Szeworski

wyszedł z założenia, że około 1962 r. różnice między stopniem rozwoju poszczególnych krajów socjalistycznych zostały już wyrównane. Nie sądzę, aby sprawy posunęły się już tak daleko i dlatego wydaje mi się, że zanim zaczęlibyśmy mówić o doświadczeniach zachodniej integracji i ich ewentualnym zużytkowaniu, musielibyśmy być zgodni co do tego, jak daleko postąpiły u nas procesy przystosowawcze oraz czy te doświadczenia można bez zastrzeżeń wprowadzić w naszym obozie. Jesteśmy oczywiście pod naciskiem handlowym Zachodu i nie ma wiele czasu do namysłu. Musimy zatem działać szybko i chciałbym nawiązać tutaj do uwagi doc. Grabowskiego, że przy realizacji tego programu należy działać selektywnie i zaniechać zajmowania się przynajmniej w tym programie problemami już opracowanymi. Uwaga ta jest zasadniczo słuszna, lecz uważam, że stan opracowania naukowego względnie analizy poszczególnych problemów jest rozmaity w różnych krajach socjalistycznych. Wobec tego byłoby może celowe na naszym najbliższym sympozjum zrobić ogólny przegląd stanu naszych badań naukowych w zakresie tych problemów. Moglibyśmy przy tym załatwić dwie rzeczy. Po pierwsze, wyjaśnić pojęcia, a po drugie — przedstawić sobie nawzajem stan badań w poszczególnych krajach i ustalić w ten sposób punkt wyjściowy dla dalszej pracy.

Druga moja uwaga nawiązuje również do referatu doc. Szeworskiego. Mianowicie pierwszym założeniem integracji zachodniej jest, według wywodu doc. Szeworskiego, wewnątrzbranżowy podział pracy, specjalizacja i koordynacja. Myślę, że to nie jest takie proste, że jest to sprawa skomplikowana. Rozumiem, że można tak kwestię uprościć w odczycie, by móc przedstawić ją jako schematycznie, lecz słyszeliśmy już w dyskusji, że istnieją przynajmniej dwa problemy, których źródłem nie są jakieś podstawy, a które jednak były decydujące dla integracji. Jest to problem walutowy, a więc podstawowy i był to pierwszy problem, jakim się zajęto w zachodniej integracji. Był to początek zachodniej integracji. U nas sprawa tak wygląda, że już od lat robimy usiłowania, by rozwiązać to zagadnienie i dziwimy się, że nie zrobiliśmy jeszcze takich postępów.

Po drugie, problem rynku pracy, tak ważny również w naszych warunkach. Oczywiście, rozwiązania tam znalezione są u nas niemal niemożliwe do zastosowania i sądzę, że formy dotychczas u nas znalezione wymagają poprawek i innego sformułowania. Problem rynku pracy należy rozpatrywać w związku z polityką inwestycyjną, kierunkiem dalszego rozwoju itd. Trzeci problem, który się tu wyłania, to kwestia oceny całkiem innej grupy doświadczeń zachodniej integracji. Chodzi mi o sprawy, o których mówił doc. T. Grabowski, mianowicie o sprawę mechanizmu integracji. Sądzę, że organizacja podobnie jak technika może być określana tylko jako dobra albo zła, dlatego dobrej organizacji należy uczyć się z jej dobrych wyników. Jeżeli jednak organizacja skierowana jest ku innym celom, wówczas nie wchodzi dla nas w rachubę i uważam, że wspólnym zjawiskiem w procesach integracyjnych na Zachodzie jak na Wschodzie jest ich racjonalność. Co jest racjonalne, to jest właściwe i z czasem powinno znaleźć zastosowanie pod



groźbą wypaczenia kierunku rozwoju. Z tego punktu widzenia należałoby zbadać doświadczenia organizacyjne, mechanizm i jego funkcjonalność — o czym mówił tutaj również kolega z Węgier — i ewentualnie spróbować je wykorzystać. Z mego punktu widzenia problem ma zasięg może jeszcze większy. Chodzi tu nie tylko o doświadczenia, które moglibyśmy wykorzystać, lecz chodzi także o wykorzystanie naszych właściwości ustrojowych, które mogłyby tę organizację ułatwić. Jeżeli zachodnia integracja musi walczyć z różnymi trudnościami organizacyjnymi przy jej realizacji, np. z trudnościami wynikającymi z zasady prywatnej własności, to w naszym obozie przeszkody nie powinny lub nie mogą grać żadnej roli. Przeciwnie, właściwości ustrojowe powinny być wykorzystane na rzecz integracyjnych procesów. Obserwując jednak doświadczenia naszego obozu, trudno zauważyć pełne wyzyskiwanie tych atrybutów ustroju.

Dr Tibor Palankai (Węgry): Odnoszę wrażenie, że możemy napotkać na poważne trudności przy próbie dokonywania syntezy zjawisk zachodzących we współczesnym kapitalizmie. Tak więc, jeśli chcemy patrzeć realnie na te sprawy, powinniśmy zmierzać do wymiany naszych poglądów, ewentualnego opracowania zbliżonych wniosków czy też do prowadzenia różnych kolektywnych analiz integracji zachodnioeuropejskiej. W miejsce projektowanej syntezy chciałbym zaproponować gromadzenie artykułów i przyczynków — wygłaszanych podczas różnych sesji — i ich opublikowanie na koniec podanego tutaj okresu badań. Być może, w tym czasie uda nam się dokonać syntezy naszej zróżnicowanej dyskusji i zróżnicowanych kierunków badań. Zanim przystąpimy do publikacji, powinniśmy wpierw przyjąć jakąś koncepcję, możliwie jednolitą odnośnie do istoty, formy i charakteru kapitalistycznej integracji ekonomicznej, a później — można byłoby dopiero przedyskutować niektóre aspekty integracji. Wszystkie materiały tak czy inaczej powinny być udostępniane wszystkim krajom współpracującym odpowiednio wcześniej, tak aby można było przygotować rzeczową wymianę poglądów. Taka pełna wymiana poglądów umożliwiłaby w pewnym stopniu syntezę i wydaje mi się, że jest to jedyna droga, jedyna możliwość zsyntetyzowania luźnego związku badawczego między różnymi naukowcami z różnych krajów. Chciałbym też skomentować moje uwagi do programu sympozjów. Zgadzam się w zasadzie z jego strukturą i logicznym układem; oczywiście, można byłoby dodać jeszcze więcej problemów i spraw, które powinny być przedyskutowane. Pragnąłbym podnieść jeszcze inny aspekt badań, a mianowicie sposób podejścia do spraw integracji zachodnioeuropejskiej, a szczególnie alternatywy dalszego rozwoju tego procesu.

Po pierwsze: integracja atlantycka i integracja europejska wykazują wyraźną tendencję zaznaczającą się zarówno w sferze produkcji, jak i w sferze stowarzyszeń, gdzie występują bardzo ściśle związki między towarzystwami amerykańskimi i zachodnioeuropejskimi. Formy takich stowarzyszeń, jak Wspólny Rynek czy unia celna budzą w rzeczywistości zainteresowanie amerykańskiego kapitału, aby wtargnąć w obręb Wspólnoty. Integracja w sferze

produkcji jest w rzeczywistości integracją atlantycką, w której dochodzi do kooperacji między amerykańskimi i zachodnioeuropejskimi monopolami. A zatem w mikrosferze integracja jest atlantycka, natomiast jeśli rozpatrzemy Wspólny Rynek, jako organizację makroekonomiczną, wówczas występuje tendencja integracji zachodnioeuropejskiej, w której sprawy produkcji wiąże się ściśle z kwestią powiązań różnych organów w formie ponadnarodowej. W naszych badaniach powinniśmy podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, jaka formuła będzie przeważać w przyszłości na kontynencie europejskim — o typie atlantyckim czy też europejskim.

Druga sprawa dotyczy zagadnienia, czy integracja w Europie zachodniej ma charakter integracji zamkniętej, czy też otwartej w stosunku do Europy wschodniej. A więc, czy ma być w przyszłości zamkniętą integracją, czy też dojdzie do intensywnej kooperacji między dwoma blokami kontynentu europejskiego. Jest to sprawa bardzo ważna także z politycznego punktu widzenia, ponieważ dochodzimy tutaj do problemu integracji militarnej, tworzenia w Europie przemysłowych kompleksów o charakterze militarnym, tworzenia tzw. wspólnoty obrony europejskiej oraz tworzenia ponadeuropejskich sił nuklearnych itp., z drugiej zaś strony — urządzeń samoczynnych w systemie bezpieczeństwa europejskiego. Dalszą bardzo ważną sprawą jest przyszłość krajów gospodarczo rozwijających się. Czy państwa rozwijające się zechcą się zintegrować, czy też scalać się z państwami rozwiniętymi, a więc z państwami imperialistycznymi. I tutaj występują pewne tendencje. Państwa rozwijające się próbują się integrować bez udziału państw wysoko rozwiniętych, np. kraje Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji a z drugiej strony — EWG i państwa kontynentu północnoamerykańskiego. Mamy tu więc do czynienia z pewnego rodzaju alternatywą dla krajów gospodarczo rozwijających się i to, co jej istotę stanowi, powinniśmy mieć na uwadze. Jako zainteresowani europejskim systemem bezpieczeństwa, chcielibyśmy mieć do czynienia z otwartą integracją europejską, a nie z integracją zamkniętą, typu atlantyckiego. Jesteśmy zainteresowani w pomocy dla krajów gospodarczo rozwijających się — pod warunkiem, że będą przestrzegały odpowiedniej strategii ekonomicznej i politycznej, umożliwiającej współpracę różnych systemów.

Tak więc winniśmy skoncentrować się nad tymi tendencjami integracyjnymi, badając, co można z nich zaadaptować, względnie na co możemy mieć wpływ z punktu widzenia ogólnoświatowych stosunków gospodarczych i politycznych.

Prof. Margarita Matwiejewna Maksimowa (Moskwa — AN ZSRR): W wyniku utworzenia grupy roboczej uzyskaliśmy możliwość wymiany poglądów na najbardziej ważne i ostre problemy kapitalistycznej integracji i już sam ten fakt ma ogromne znaczenie dla naszej wielostronnej współpracy. Pierwszy problem, który tu powstaje i który już na tym zebraniu podnoszono, to pytanie, jakie podstawowe zadanie stawia przed sobą grupa robocza? Czy ma to być zespół samodzielnych badaczy, prowadzący kolektywną pracę badawczą, czy też podstawowym celem grupy roboczej powinna być koordynacja naukowych badań prowadzonych przez poszczególne instytuty

w każdym z krajów. Na obecnym etapie celowym wydaje się rozpoczęcie prac od koordynacji badań naukowych i wprowadzenia możliwych do spełnienia postulatów, które ułatwiłyby badaczom działalność naszych instytutów. Formy wzajemnej współpracy i wspólnego działania, które moglibyśmy podjąć to:

1) wymiana planów badań, przy tym nie tylko rocznych, ale długoterminowych;

2) wymiana poglądów na temat aktualnego stanu integracji i na temat najbardziej ostrych, najbardziej złożonych teoretycznych i praktycznych problemów, z którymi spotykają się badacze w naszych instytutach. Takiego rodzaju wymiana poglądów mogłaby być dokonywana na dorocznych spotkaniach: naukowych sympozjach, zebraniach grupy roboczej, a także drogą wymiany publikacji i korespondencji;

3) wzajemna wymiana bibliografii. Ostatnio pracuję nad monografią dotyczącą ogólnych problemów imperialistycznej integracji i wykorzystałam do niej obszerną literaturę zachodnią — francuską, angielską, niemiecką, amerykańską. Z żalem stwierdzam, że nie mogłam wykorzystać literatury z krajów socjalistycznych. Nie dlatego, że jej nie ma, ale dlatego, że jej nie znamy. Wymiana bibliografii — to poważne zadanie dla grupy roboczej. Można by oszczędzić dużo czasu i nie dreptalibyśmy w miejscu przy tworzeniu marksistowskiej teorii integracji, gdybyśmy wiedzieli co piszemy na ten temat;

4) dalsza forma — to odbywanie corocznych spotkań naukowych.

Istnieje problem innego rodzaju: jakim głównym zadaniem, jakim celem powinny służyć nasze badania kapitalistycznej integracji. Zdarza się często w poszczególnych instytutach, że badanie problemów integracji ogranicza się wyłącznie do informacji na temat tego, co dzieje się na terenie Wspólnego Rynku.

Jest to praca potrzebna, ale tylko we wstępnej fazie. Jeśli już przyjmujemy na siebie zadanie badaczy-marksistów, to powinniśmy przejść od czystej obserwacji i konstataowania faktów do ich obszernej teoretycznej analizy. Chciałabym podkreślić, iż to wielka zasługa dra Nowaka i jego kolegów, że dzisiaj podjęli próbę znalezienia logicznego związku między badaniami kapitalistycznej integracji i potrzebami socjalistycznej integracji — co znalazło wyraz w referacie doc. Szeworskiego.

W każdym kraju liczni badacze często rozważając bieżące problemy swego terenu, nie biorą pod uwagę całości, analizują oddzielne elementy kapitalistycznej integracji i starają się wykazać, że one bezwzględnie są potrzebne w warunkach socjalizmu. Ja nie chcę tego uogólniać, podkreślam jedynie, że bywają takie tendencje, bywają i inne, przeciwne. Na czym polega sprawa? Trudno ustalić, co należy przenosić, a czego nie. Dla jednych będą to doświadczenia z zakresu integracji walutowej lub siły roboczej — i to może nawet słusznie, dla drugich — inne pozytywne osiągnięcia kapitalistycznej integracji, jak np. ustalenie jednolitej statystyki, doświadczenia techniczno-ekonomiczne czy też z zakresu średnioterminowego programowania z uwzględnieniem wszystkich wad i osobliwości charakterystycznych dla kapitalizmu. Nim jednak będziemy się starali wykorzystywać pozytywne doświadczenia kapita-

listycznej integracji, trzeba mieć właściwe rozeznanie odnośnie do specyfiki budownictwa socjalistycznego w naszych krajach, specyfiki rządu, przy równoczesnej dobrej znajomości teoretycznych podstaw integracji kapitalistycznej.

Mechanizm integracji kapitalistycznej we współczesnych warunkach sprowadza się nie tylko do swobodnej wymiany i liberalizacji rynku — to już nie jest kapitalizm wolnokonkurencyjny. Kapitalizm ten jest połączeniem zasad konkurencji i państwowo-monopolistycznego regulowania. Integracja kapitalistyczna nie jest procesem żywiołowym, lecz obiektywnym, a zarazem regulowanym państwowo-monopolistyczną akcją rządową. Konkurencja i regulowanie, walka i podejmowanie próby ogólnego regulowania — to dwie główne zasady. W tym tkwi źródło siły kapitalizmu i równocześnie jego sprzeczności i słabości. Te krańcowe problemy, konkurencję i regulowanie, należy rozważać łącznie. Jeśli dokładnie przeanalizowalibyśmy podstawowe aspekty współczesnego kapitalizmu, powiązanie zasady konkurencji z zasadą regulowania, to innymi oczyma spojrzelibyśmy na to, co adaptować w socjalizmie, tym bardziej że dla współczesnego kapitalizmu typowe jest obecnie prawie wyłącznie regulowanie.

Rozważając sprawy integracji socjalistycznej i porównując ją z integracją kapitalistyczną, często sprowadzamy tę ostatnią tylko do metod kapitalizmu państwowo-monopolistycznego, po bliższym rozeznaniu dojdziemy jednak do wniosku, że nie można w warunkach obecnych rozpatrywać kapitalistycznej integracji bez jej podstawy, tj. bez integracji prywatno-monopolistycznej, bez systemu związków istniejących między koncernami, firmami, monopolami, przedsiębiorstwami itp. Jak wyjaśnić ściśle związki między Kanadą i USA, których nie można zakwalifikować do kategorii wspólnego rynku w pełnym tego słowa znaczeniu, chociaż istnieją tam różne porozumienia w różnych dziedzinach. Istnieje tam ścisła monopolistyczna integracja, integracja monopoli, koncernów, przedsiębiorstw, przy czym ściślej są one niejednokrotnie powiązane niż w zachodniej Europie. Nie możemy się nie liczyć z innymi zjawiskami, które nie zawsze występują tak wyraźnie jak we Wspólnym Rynku, ale które są przejawami integracji, np. Europa zachodnia — USA. Oczywiście, możemy dyskutować, czy to już integracja, czy jeszcze nie? Według mnie, to jeszcze nie pełna integracja i nie zakończony system integracji prywatno-monopolistycznej przedsiębiorstw i daleko mu do form organizacji Wspólnego Rynku. Powinniśmy jednak włączyć do pojęcia integracji dwa procesy: prywatno-monopolistyczny i państwowo-monopolistyczny. To połączenie integracji w płaszczyźnie koncernów i monopoli oraz w płaszczyźnie państwowej — to także silna strona współczesnego kapitalizmu i równocześnie źródło wewnętrznych sprzeczności. Przeniesienie doświadczeń integracji przedsiębiorstw w formie związków kooperacyjnych, specjalizacji, naukowo-technicznej współpracy oddzielnych firm ma także duże znaczenie dla naszych krajów.

Słusznie podnoszono tu konieczność przeanalizowania burżuazyjnych teorii integracji. Opracowanie marksistowskiej koncepcji integracji nie może być dokonane w oderwaniu od poznania burżuazyjnych teorii integracji. Musimy

krytycznie odnosić się do tych założeń i wykazywać ich apologetyczną istotę — nie należy ich jednak w całości odrzucać, ponieważ znajduje się w myśli zachodniej pozytywne i racjonalne ziarno. Powinniśmy w zakresie głównych tendencji integracyjnych dokonywać syntezy już sformułowanych marksistowskich poglądów i rozwijać je dalej. Bez koncepcji marksistowskiej teorii integracji będzie nam bardzo trudno zorientować się co do praktycznego wykorzystania doświadczeń kapitalistycznych. Będzie nam także bardzo trudno określić znaczenie ekonomicznej integracji jako czynnika wpływającego na współzawodnictwo dwóch systemów, a bez uwzględnienia tego nie można opracowywać naszej komunistycznej strategii w dalszym budownictwie socjalizmu. Czynnikiem kapitalistycznej integracji to nowy element uzupełniający podnoszenie efektywności kapitalistycznej produkcji i trzeba go widzieć, ponieważ będzie on także wpływał na rozwój socjalistycznej integracji.

Prace nasze mają i inne praktyczne znaczenie, polegające mianowicie na tym, że badając ekonomiczną integrację, trzeba także pokazywać drogi wewnętrznej i zewnętrznej polityki państw socjalistycznych wobec bloków militarnych. Nie należy także zapominać o sprawie bardzo ważnej, jak analiza wpływu integracji na stosunki socjalne i klasowe w krajach integrujących się. Zadanie marksistów polega na tym, aby nieść pomoc partiom komunistycznym, przede wszystkim krajów Wspólnego Rynku, w opracowaniu demokratycznej alternatywy integracji imperialistycznej. Silne partie komunistyczne Włoch czy Francji nie dysponują dostateczną kadrą marksistów zajmujących się problemami integracji — są oni w istocie bardzo nieliczni. Partie te mają duże trudności w opracowaniu demokratycznej alternatywy Wolnego Rynku — stanowi to też poważne zadanie dla nas, jak również dokonanie oceny zachodniej teorii konwergencji.

Jak zabezpieczyć najbardziej efektywną pracę naszej grupy? Integracja — to zjawisko ogromnie złożone, zaplanowane wielostopniowo, włącznie z polityczną nadbudową wspólną dla poszczególnych państw. Wobec tego wyniki uda nam się uzyskać tylko wtedy, jeśli nie zamknijemy się w kręgu ekonomistów, a podejmiemy współpracę z prawnikami, socjologami, politologami. Konieczna jest bowiem kompleksowa analiza problemu.

Byłoby dobrze, aby grupa nasza nawiązała także kontakty z innymi zespołami w ramach Komisji Wielostronnej Współpracy, np. z grupą zajmującą się integracją socjalistyczną — powinniśmy uczestniczyć w jej pracach, aby można było przenosić wzajemne doświadczenia.

Odnosnie do szczegółowego programu badawczego pragnę stwierdzić, że Instytut Zachodni dał bardzo dobrą podstawę dla tych badań naukowych. Chciałabym wnieść jedynie drobne zmiany. Pierwszy temat nie ograniczałabym do pojęcia i charakteru procesów integracyjnych, chociaż są to bardzo ważne sprawy. Rozszerzyłabym ten krąg badań i proponuję następujące sformułowanie: „Integracyjne procesy w systemie imperializmu. Istota, pojęcie (a nie 'określenie'), formy i podstawowe tendencje oraz perspektywy rozwoju na lata siedemdziesiąte. Jest to mniej więcej odpowiednik tego, co R. Gündel nazwał „strategią imperialistycznej integracji”. Nie sądzę, aby ta strategia była już wypracowana, dlatego proponuję „podstawowe tendencje

i perspektywy na lata siedemdziesiąte". Wydaje mi się celowe omówienie następujących problemów:

1) Miejsce i rola procesów integracyjnych w systemie międzynarodowych stosunków ekonomicznych; od tego należy zacząć w sposób metodologiczny badania — ustalić co to są procesy integracyjne w kapitalizmie, w socjalizmie, w krajach rozwijających się;

2) Określenie istoty procesów integracyjnych w literaturze burżuazyjnej i marksistowskiej;

3) Dalej chcielibyśmy mówić o formach. Jeśli to będzie referat ZSRR, to będziemy rozważać dwie formy integracji kapitalistycznej: prywatno-monopolistyczną i państwowo-monopolistyczną;

4) Podstawowe tendencje i perspektywy kapitalistycznej integracji na lata siedemdziesiąte.

Następną konferencję na ten temat będziemy starali się zorganizować w Moskwie w 1971 r.

Jako temat drugi chciałabym zaproponować: „Działanie ekonomicznego i politycznego mechanizmu kapitalistycznej integracji”, a dopiero jako następny „Wpływ integracji na reprodukcję”. Najpierw bowiem należy przebadać mechanizm integracji i to:

1) mechanizm ekonomiczny systemu monopolistycznego,

2) mechanizm ekonomiczny integracyjnych ugrupowań; działanie konkurencji i regulowania, liberalizacji i regulowania — są to sprawy mało opracowane,

3) mechanizm polityczny — struktura organizacyjna, system zarządzeń w organach Wspólnego Rynku, mechanizm podejmowania decyzji przez narodowe i ponadnarodowe organy.

Trzeci temat sympozjum mógłby dotyczyć wpływu integracji na kapitalistyczną reprodukcję.

Nasze konferencje powinny koncentrować się bardziej na metodologii badań, na najbardziej skomplikowanych teoretycznych problemach, powinny podjąć próbę odpowiedzi na pytania:

1) jak obecnie badać ekonomiczne efekty integracji,

2) jak oddzielić czynniki integracyjne od innych elementów wpływających na ekonomikę; to bardzo złożony problem. Część ekonomistów przypisuje rozwój Wspólnego Rynku integracji, inni rewolucji naukowo-technicznej. Kiedy już dojdziemy do analizy wpływu na ekonomikę, należy uwzględniać zarówno mikroekonomikę, tj. wpływ polityki integracyjnej na rozmiary, dywersyfikację, specjalizację, kombinację produkcji itp., oraz makroekonomikę, tj. tempo, cykliczność, rozmieszczenie, wpływ na poszczególne gospodarki narodowe i wzajemne ich powiązania.

Czwarty temat należałoby ograniczyć do socjalnych aspektów integracji i przyjąć tu dwa punkty wyjściowe: wpływ integracji na położenie i podział klasowych i społecznych ugrupowań w systemach integracyjnych oraz związana z tym demokratyczna alternatywa integracji.

Piąty temat należałoby chyba rozszerzyć i sformułować jako „Integracja

ekonomiczna współczesnego kapitalizmu i stosunki międzynarodowe" z uwzględnieniem:

1) wpływu integracji na stosunki międzynarodowe — kompromis jako nowy przejaw sprzeczności imperialistycznych, stosunki narodowe i ponadnarodowe, drogi przeciwdziałania konfliktowym i kryzysowym sytuacjom w ramach integracji, nowe formy przejawiania się imperialistycznych sprzeczności i przeciwdziałanie im. Nie należy tu utożsamiać sprzeczności kapitalizmu jako formuły całkowicie negatywnej. Sprzeczności oznaczają ruch — to dialektyka;

2) stosunku między blokami EWG — EFTA — USA i krajami trzecimi, wpływ integracyjnych procesów w kapitalizmie na stosunki z krajami socjalistycznymi; spoglądając futurologicznie należy rozważyć te relacje nie tylko jako związki między „dwoma stronami”, ale stosunki między blokami, między systemami integracyjnymi, np. EWG — RWPG.

Nasze sympozja, o ile je podejmiemy, nie powinny mieć charakteru dyrektywnego — można spodziewać się, że w trakcie badań wynikną ważniejsze aktualniejsze zadania, bardziej związane np. z europejskim bezpieczeństwem czy problemem współpracy europejskiej i roli w tym procesów integracyjnych. Myślę, że nie należy się obecnie wiązać programem wieloletnim, ponieważ pewne zadania mogą wyniknąć w międzyczasie, natomiast trzeba ustalić najbliższy plan działania i wytyczne ogólne na lata następne.

Mgr Michał Łytko (PISM — Warszawa): Wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że rozważane problemy stanowią pewną nowość naszych naukowych studiów nad integracją europejską. Szkoda, że zaczęliśmy te badania tak późno. Jeżeli rozważymy problem szczegółowo z ekonomicznego punktu widzenia, nasunie się nam wiele wątpliwości.

Na przykład — jakie doświadczenia z terenu EWG można by zużytkować w celu intensyfikacji procesu integracji w ramach RWPG? Zróbmy krótki przegląd spraw, według typowych form integracyjnych: unia celna, wspólny rynek pracy i kapitału, unia gospodarcza.

Odnosnie do unii celnej: o instrumencie cel mówiała już prof. Maksimowa i w ogólnych zarysach zgadzam się z nią. Moim zdaniem, jeżeli cła jako instrument polityki gospodarczej mają grać jakąś rolę należy stworzyć zharmonizowany system rachunku gospodarczego wewnętrznego i zewnętrznego, umożliwić w skali RWPG porównywalność kosztów i cen.

Odnosnie do wspólnego rynku siły roboczej rozważmy, w jakich rozmiarach problem ten jest aktualny w krajach socjalistycznych. W skali EWG występuje duży niedobór siły roboczej. W naszym obozie, z wyjątkiem NRD i częściowo Czechosłowacji, istnieją potencjalne rezerwy w tej dziedzinie, które prawdopodobnie zostaną wkrótce uruchomione. Można by zatem mówić o wspólnym rynku w skali regionalnej, na obszarach przygranicznych.

Co do unii gospodarczej, nie można — jak sądzę — mówić o możliwości wykorzystania doświadczeń wspólnej polityki rolnej, transportowej, czy też podatkowej w krajach RWPG.

Polityka walutowa: między krajami EWG i RWPG istnieje zasadnicza różnica w stadiach jej zaawansowania. Jeżeli dzisiaj w EWG mówi się o stopniowym „usztywnianiu” kursów walut w relacjach wzajemnych i stworzeniu w dalszej przyszłości jednolitego pieniądza, to kraje RWPG muszą zacząć od wewnętrznej i zewnętrznej wymiennalności swoich walut. To, co mówili o tej sprawie doc. Szeworski i doc. Grabowski, to są paralele bardzo odległe.

Chciałbym teraz sformułować kilka wniosków.

Ze względu na różnice między systemem kapitalistycznym i socjalistycznym oraz różnice w mechanizmach integracyjnych stosowanych w Europie zachodniej i wschodniej, jak też ze względu na lukę w rozwoju procesów integracyjnych między EWG i RWPG, można robić — z czysto ekonomicznego punktu widzenia, abstrahując od motywów polityczno-społecznych — tylko bardzo ogólne porównania co do integracji w tych krajach. Moim zdaniem np. odnośnie do roli poszczególnych przedsiębiorstw w procesie specjalizacji i kooperacji przemysłowej, którą w skali RWPG kształtują — jak dotychczas — niewątpliwie odgórne decyzje administracyjne, centralistyczne. Wyniki koncentracji w przemyśle EWG na płaszczyźnie narodowej, a ostatnio także ponadnarodowej, wykazują jasno, że decentralizacja naszej gospodarki i większa swoboda manewru socjalistycznych przedsiębiorstw może ułatwić i przyspieszyć proces specjalizacji i kooperacji w krajach RWPG. Oczywiście chodzi tu tylko o specjalizację wewnątrzgałęziową, jak mówił doc. Szeworski, a nie o specjalizację międzygałęziową.

Po drugie, rola mechanizmu instytucjonalnego, rola rozstrzygnięć narodowych lub ponadnarodowych w procesie integracji. O sprawie tej wspominał już przedstawiciel Węgier. Jest to problem bardzo dyskusyjny, także w ramach zachodnioeuropejskiej „szóstki”.

Z drugiej jednak strony EWG zebrała już pewne doświadczenia z działalności Rady Ministrów i Komisji Europejskiej. Chociaż, zgodnie z porozumieniem luksemburskim ze stycznia 1966 r., zasada większości w Radzie Ministrów na razie praktycznie nie jest stosowana, mechanizm został już stworzony (np. podział głosów w Radzie). Obecnie jest bardzo możliwe, że po przystąpieniu W. Brytanii i 3 dalszych krajów zasada ta zostanie przyjęta z konieczności (projekt nowego podziału głosów w Radzie został już opracowany). Kiedy bowiem EWG składać się będzie z 10 a nie z 6 krajów, będzie oczywiście znacznie trudniej podejmować wspólne postanowienia w oparciu o zasadę jedności.

Być może, w skali RWPG sprawa ta jest jeszcze trudniejsza do rozwiązania. Jednakże bez reform instytucjonalnych w RWPG przyspieszenie integracji socjalistycznej będzie albo niemożliwe albo bardzo utrudnione. Oczywiście nie chodzi tu o ponadnarodowe planowanie — co już raz odrzucono, chodzi o to, by stworzyć mechanizm ponadnarodowy.

Po trzecie — z rozwoju EWG możemy także przejąć doświadczenie, że przy dobrze wypracowanym mechanizmie integracji, nie ma niebezpieczeństwa dla małych państw członkowskich; przykład — kraje Beneluksu (obawy takie istniały przed powstaniem EWG). Oczywiście pozostaje nadal otwarte



pytanie, czy nie istnieją określone granice w różnicach potencjału i poziomu rozwoju tych krajów.

Po czwarte — proces integracji winien postępować stopniowo, jednak według opracowanego harmonogramu. Można żywić nadzieję, że sesja krajów RWPG, jaka ma się odbyć w 1971 r., rozwiąże to zagadnienie poprzez zatwierdzenie wieloletniego programu integracji socjalistycznej.

W zakończeniu chciałbym poprzeć propozycję doc. Szeworskiego, aby energicznie rozwijać porównawcze badania nad różnymi aspektami procesów integracyjnych w EWG i RWPG. Badania takie będą — rzecz jasna — miały mniejsze praktyczne znaczenie dla krajów socjalistycznych, niż analizy wspólnej polityki handlowej albo polityki rolnej EWG.

Dr Nikolaj Ordnung (CSRS): Chciałbym nawiązać do spraw poruszonych już w dyskusji. W ściśle ujednoczonym logicznym programie pracy, który w efekcie pod koniec okresu 5-letniego miałyby doprowadzić do pewnych syntetycznych wyników i znaleźć odbicie w publikacji o znacznej objętości, powinniśmy w naszych instytutach skoncentrować się bardziej na bieżących, bardziej złożonych problemach badawczych, wymagających szczegółowej analizy.

Podzielim pogląd prof. Maksimowej, dotyczący charakteru prac grupy, że raczej winniśmy dążyć do koordynacji działalności naszych instytutów, abyśmy mogli osiągnąć możliwie szybko efekty naukowe.

Diskusja ta winna być opublikowana w „Biuletynie” Komisji Problemowej, a ponadto rozważania na temat form prac grup roboczych i konkretne propozycje w tej sprawie należy kontynuować w „Biuletynie”. Z większości wypowiedzi wynika, że powinniśmy rozpocząć prace od koordynacji badań w naszych krajach. W odniesieniu do sympozjów, należałoby osiągnąć taką formułę, która by nie powodowała rozczarowań w zakresie pracy badawczej. Myślę, że przede wszystkim byłoby dobrze określić terminy i zakres prac, które trzeba będzie wykonać w powiązaniu z naszymi sympozjami. Oczywiście z tą sprawą wiąże się problem form pracy, jakie przyjmujemy. Większość dyskutantów wyraziła słuszny pogląd, że powinniśmy tego rodzaju spotkaniom zapewnić dopływ informacji dotyczącej działalności badawczej i programów w poszczególnych krajach. Informacje te można by zamieszczać w „Biuletynie” wydawanym w Pradze, który musiałby być odpowiednio zmodernizowany, przystosowany do działalności grup roboczych. Byłoby jednak lepiej, gdyby wydało się specjalny „Biuletyn” poświęcony sprawom integracji.

We współczesnych warunkach kapitalizmu i ostrej rywalizacji czołowych państw kapitalistycznych integracja zachodnioeuropejska jest pewnego rodzaju reakcją czy obroną występująca pod naciskiem sił zewnętrznych. Oddziałują tutaj także efekty demonstracji. Odnośnie do konsumpcji wynik demonstracji jest zupełnie wyraźny. Czy będziemy także mieli do czynienia z efektem demonstracji w przypadku powstania grupy państw gospodarczo rozwijających się i próbujących się w jakimś sensie zintegrować? Uważam, że wśród państw gospodarczo rozwijających się występują ważne czynniki

wewnętrzne, które skłaniają je do integracji i ją stymulują. Nie wydaje mi się, abyśmy mogli rozumować kategoriami państw znajdujących się w stadium dojrzałości integracyjnej i abyśmy mogli mówić, że tylko państwa zachodnioeuropejskie są dojrzałe do integracji, a państwa socjalistyczne zbliżają się do stadium gotowości do scalenia oraz że państwa rozwijające się dojdą do tej fazy w wyniku wielu jeszcze kombinacji gospodarczych. Państwa rozwijające się są pod pewnymi względami dojrzałe do integracji. Odczuwają też one niejednokrotnie większą potrzebę zintegrowania się aniżeli państwa gospodarczo rozwinięte. Budowanie lub zakładanie określonych gałęzi przemysłu, w szczególności przemysłu ciężkiego w krajach gospodarczo rozwijających się, byłoby bardziej celowe i korzystne w warunkach dużych rynków zbytu, jakie obecnie nie istnieją w krajach gospodarczo rozwijających się (z wyjątkiem Indii i Brazylii). Wśród krajów gospodarczo się rozwijających nie znajdujemy obecnie takiego, który posiadałby rynek dostatecznie duży, by rozbudować z czasem określone gałęzie przemysłu, których koszty mieściłyby się w rozsądnych granicach efektywności; np. we współczesnych warunkach dopiero 1 milion ton produkcji rocznej stali pozwala zastosować nowoczesną technologię. Poza Indiami i Brazylią byłoby nam zapewne trudno znaleźć kraj gospodarczo rozwijający się o zapotrzebowaniu rynkowym na stal w wysokości 1 miliona ton. Podobnie można rozważać sprawy zasobów, kapitału i wszystkich innych czynników gospodarowania, które są rozrzucone w wielu małych, ekonomicznie słabych krajach rozwijających się. Kiedy mówimy o zagadnieniach gospodarowania, to obecnie nie można tego odnosić do powierzchni lub zaludnienia, ale do bardzo skomplikowanego zjawiska, które można by wyrazić w wielkości narodowego produktu, jego dystrybucji oraz powiązania z danym rynkiem.

Koncentrując się na problemach integracji w rozwiniętych pod względem gospodarczym krajach świata kapitalistycznego, powinniśmy poświęcić uwagę w naszym programie badawczym również integracji w obrębie państw rozwijających się. Faktycznie jesteśmy zobowiązani podjąć te badania, ponieważ znajdują się one całkowicie pod wpływem burżuazyjnej teorii ekonomicznej ze wszystkimi jej ujemnymi skutkami, która często nie ogranicza się do spraw gospodarczych, ale także wpływa na praktyczne polityczne decyzje oraz na ekonomiczny kurs tych krajów. Dlatego też sprawa ta powinna być przedmiotem naszego zainteresowania. Integracja postępuje tam w warunkach, w których stykają się kraje o bardzo różnych poziomach rozwoju, a także kraje różniące się bardzo poziomem gospodarczym z tymi, dla których procesy integracyjne są typowe, np. państwa Ameryki Łacińskiej i kraje zachodnioeuropejskie. Nie możemy obecnie zbyt wyraźnie dokonać rozdziału dotyczącego problemów integracji wśród krajów na różnych poziomach ekonomicznych. Procesy integracyjne przebiegają dość różnorodnie i nie można ich wiązać bezpośrednimi widocznymi procesami, jak uwalnianie sił rynkowych, ustalanie praw zwyczajowych (cła) itd. Ograniczenie procesów integracyjnych tylko do pewnych utartych zjawisk nie miałoby sensu, słabsi partnerzy ustalają własne mechanizmy integracyjne nie zawsze typowe dla krajów wysoko rozwiniętych.

Sprawy te mają praktyczne znaczenie dla postępowania ekonomicznego, jak również są przedmiotem teorii ekonomii. Dochodzimy do ogólnego stwierdzenia, że skoro integracja państw rozwijających się zostanie osiągnięta, to będą tam odgrywały większą rolę nie tyle instrumenty rynkowe, ile koordynacja zarządzeń inwestycyjnych i zgodność innych ekonomicznych pociągnięć, koordynacja narodowych planów gospodarczych bądź też ustanowienie pewnych określonych instrumentów międzynarodowych planowania gospodarczego.

Dr Christo N o k o w (Bułgaria): Chciałbym dorzucić kilka słów na temat programu pracy grupy roboczej. Odnośnie do naszej współpracy wypowiedziano tu już szereg bardzo ciekawych propozycji. Moim zdaniem, w pracach badawczych należałoby zwrócić szczególną uwagę przede wszystkim na nowe zjawiska zachodzące w ramach integracji. Badania należy systematycznie prowadzić, ograniczając do minimum zagadnienia już opracowane przez marksistów. Moim zdaniem, zarówno problem istoty i celu, podobnie jak problem wymiany towarowej czy wspólnoty celnej są już szeroko opracowane w naszej literaturze i dlatego tematy te należałoby ograniczyć tylko do ewentualnie nowych poglądów czy zjawisk. Bardzo istotna kwestia badawcza — to sprawa podziału pracy w krajach kapitalistycznych, zasady tego podziału jako całości i osiągnięte doświadczenia w tym zakresie.

Badanie procesów koncentracji stwarza dobrą podstawę do analizy problemu tworzenia się ponadnarodowych przedsiębiorstw. Celowe byłoby przebadanie efektywności tych przedsiębiorstw, ich racjonalności i przyszłości. Dobrze byłoby podjąć badania nad sposobami współpracy integrujących się państw kapitalistycznych, w jakich gałęziach gospodarki integracja postępuje najszybciej, a zwłaszcza należałoby zwrócić uwagę na procesy, jakie dokonują się w sferze prywatno-monopolistycznej, o czym wspominała prof. Maksimowa. Bardzo istotnym problemem w naszych analizach powinna być sprawa suwerenności gospodarki narodowej w porównaniu z narastaniem funkcji organów ponadpaństwowych. Dalszy proces integracyjny uzależniony jest bowiem m. in. od wzrostu działalności organów ponadpaństwowych, który będzie ograniczał coraz bardziej suwerenność poszczególnych państw.

Odnośnie do programu badań: nie należałoby zbyt ściśle precyzować problemów badawczych, ponieważ wynikać one powinny z bieżących zjawisk, jakie zachodzą w kapitalizmie w danym okresie, roku i kilku latach. Taka metoda pozwoliłaby nam na badanie najnowszych, najbardziej interesujących problemów.

Odnośnie do monografii, która ma zakończyć pewien określony cykl badawczy, proponuję, aby traktować ją jako studia monograficzne, w których można byłoby zamieszczać artykuły na temat podstawowych zjawisk zachodzących w warunkach integracji. Nie powinno to być dzieło zbyt jednolicie sprofilowane ze względu na możliwość różnicy poglądów. Monografia taka powinna zawierać ogólne wnioski z poszczególnych sympozjów problemowych.

W drugim dniu obrad przedstawiciele poszczególnych akademii nauk dokonali oceny stanu badań nad integracją w swoich krajach. Materiały te opublikowane będą oddzielnie.

W końcowej części sympozjum kraje w nim uczestniczące przyjęły i podpisały protokół końcowy, który załączamy poniżej.

Opracował: *Jerzy Bartosik*

## ANEKS

### Protokół

z pierwszego posiedzenia roboczej grupy zajmującej się badaniem problemów integracji ekonomicznej w kapitalizmie monopolistycznym, powołanej w ramach Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych do spraw badania współczesnego kapitalizmu. Posiedzenie odbyło się w Poznaniu w Instytucie Zachodnim w dniach 10 - 11 listopada 1970 roku.

1. Przedstawiciele naukowych instytucji Ludowej Republiki Bułgarii — doktor Ch. Nokow; Węgierskiej Republiki Ludowej — doktor T. Palankai, doktor L. Valki; Niemieckiej Republiki Demokratycznej — docent doktor R. Gündel, N. Lehmann, E. Lüdemann; Związku Radzieckiego — profesor doktor M. Maksimowa, doktor J. Sziszkow; Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — doktor S. Tikal, doktor N. Ordnung; Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — dr Z. Nowak, mgr J. Bartosik, w wyniku dokonanej wymiany poglądów, uznali konieczność realizacji ścisłej współpracy naukowych instytucji krajów-uczestników w dziedzinie badań problematyki integracji kapitalistycznej w celu opracowania marksistowskiej koncepcji integracji ekonomicznej, przestudiowania roli procesów integracyjnych we współczesnych stosunkach międzynarodowych i krytycznego wykorzystania doświadczeń zachodnioeuropejskich ekonomicznych ugrupowań dla rozwoju integracji socjalistycznej.

Uczestnicy zebrania zwrócili szczególną uwagę na konieczność analizy pojęcia charakteru, istoty kapitalistycznej integracji ekonomicznej w warunkach naukowo-technicznej rewolucji i rywalizacji dwóch światowych systemów; mechanizmu procesów integracyjnych, szczególnie roli konkurencji i państwowo-monopolistycznego regulowania tych procesów; ekonomicznej efektywności integracji, jej sprzeczności, społecznych skutków i politycznych następstw w pierwszym rządzie dla rozwoju międzynarodowych stosunków w Europie.

2. W działalności grupy roboczej biorą udział przedstawiciele Akademii Nauk lub innych naukowych instytucji krajów socjalistycznych w ramach Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych do spraw badania współczesnego kapitalizmu. Według uznania kraju, organizującego kolejne posiedzenie roboczej grupy lub naukowe sympozjum, zgodnie z protokołem podpisanym w Warnie, mogą być zaproszeni uczeni z krajów, nie będących członkami Komisji Problemowej.

3. Uczestnicy posiedzenia uznają za celowe realizować współpracę w ramach grupy roboczej w następujących formach:

- a) wzajemna wymiana programów badań;
- b) wymiana bibliografii, książek i podstawowych naukowych artykułów dotyczących integracji kapitalistycznej (co najmniej dwa razy w roku);

- c) Współdziałanie i pomoc przy wymianie specjalistów zajmujących się problematyką integracji kapitalistycznej;
- d) organizacja wielostronnych i dwustronnych naukowych sympozjów, konferencji i spotkań naukowców.

Oprócz wymienionych, mogą być przyjęte i inne formy współpracy, które wynikną podczas prac grupy.

4. Przewiduje się zorganizowanie pierwszego sympozjum w Moskwie na temat: „Procesy integracyjne w systemie imperializmu. Przyczyny, istota, formy, podstawowe tendencje i sprzeczności” — w końcu 1971 r. lub na początku 1972 (data będzie uściślona).

Drugie sympozjum na temat: „Ekonomiczno-politycznego mechanizmu kapitalistycznej integracji” planuje się zorganizować w Berlinie w 1972 r.

Trzecie sympozjum może być w zasadzie zorganizowane w Sofii w 1973 r.

Program, a także terminarz, obrad mogą być w przypadku konieczności zmienione na odrębnych posiedzeniach lub w drodze korespondencyjnej.

5. Tematy referatów, nazwiska referentów i koreferentów, miejsce sympozjum naukowego albo konferencji ustala się na posiedzeniu grupy roboczej nie później niż rok przed ich zorganizowaniem. Szczegółowy program poszczególnych sympozjów lub konferencji przygotowuje na podstawie zatwierdzonej problematyki kraj, organizujący to sympozjum lub konferencję.

6. Podstawowe referaty powinny być rozesłane nie później niż 6 tygodni przed rozpoczęciem sympozjum lub konferencji. Referaty te powinny mieć charakter naukowych artykułów z pełnym aparatem naukowym, tj. z podaniem źródeł, przypisów itp. i nie mogą przekraczać 1,5 arkusza wydawniczego każdy (około 30 stron maszynopisu). Wszystkie materiały (referaty, koreferaty, głosy dyskusyjne) powinny być opracowane w języku rosyjskim, natomiast same obrady toczyć się mogą w językach: rosyjskim, angielskim lub niemieckim.

Każda ze stron uczestniczących w pracach grupy roboczej ponosi wszystkie wydatki związane z przygotowaniem, tłumaczeniem i powieleniem referatów.

7. Kolejne posiedzenia grupy roboczej będą się odbywać co najmniej raz w roku, w miarę możliwości równocześnie podczas sympozjów wielostronnych.

8. Wszystkie materiały — referaty, koreferaty wystąpienia dyskusyjne, a także protokoły posiedzeń grupy roboczej — powinny być przygotowane na piśmie i złożone bezpośrednio po zakończeniu zebrania. Uczestnicy grupy roboczej zorganizują wymianę tych materiałów pomiędzy współpracującymi instytucjami naukowymi. Kraje organizujące naukowe sympozja i konferencje opublikują główne referaty i wystąpienia w miarę swoich możliwości wydawniczych. Publikację materiałów lub sprawozdań w języku polskim, a także bibliografii w językach oryginalnych przyjmuje na siebie Instytut Zachodni (Polska).

9. Uczestnicy posiedzenia ustalili, że podejmą starania przygotowania wspólnej naukowej monografii zawierającej najważniejsze problemy integracji kapitalistycznej.

10. Uczestnicy naukowych sympozjów i konferencji, a także posiedzeń grupy roboczej, biorą w nich udział na koszt strony delegującej.

11. Celem zapewnienia bezpośrednich kontaktów naukowych, a także zapewnienia systematycznej działalności roboczej grupy, każdy kraj biorący udział w pracach, wyznaczy swego stałego przedstawiciela w tej grupie do 1 stycznia 1971 r.

12. Rolę organizacji działalności międzynarodowej grupy roboczej, zgodnie z protokołem podpisanym w Warnie, przyjął na siebie Zakład Ekonomiczny Insty-

tutu Zachodniego w Poznaniu, Polska (z-ca dyrektora Instytutu Zachodniego dr Zdzisław Nowak).

13. Wszystkie programy roboczej grupy oraz wyniki jej działalności będą publikowane w „Biuletynie Informacyjnym”, organie Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych do spraw badania współczesnego kapitalizmu.

Poznań — Szczecin, 13 listopada 1970 r.

Protokół podpisali w imieniu naukowych instytucji:

Ludowej Republiki Bułgarii	— doktor Christo Nokow
Węgierskiej Republiki Ludowej	— doktor Tibor Palankai
Niemieckiej Republiki Demokratycznej	— doc. dr Rudi Gündel
ZSRR	— prof. dr Margarita Maksimowa
Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej	— doktor Svatopluk Tital
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej	— doktor Zdzisław Nowak